

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał oskarżonego W. F. za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2014 roku w Z. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jako maszynista pociągu ruszył nim do przodu bez uprzedniego włączenia sygnału ostrzegawczego dźwiękowego o zamiarze dokonania takiego manewru, nie zachował należytej ostrożności i w efekcie doprowadził do najechania pociągu na znajdującego się między lokomotywą i wagonami pracownika M. K., czym nieumyślnie spowodował u w/w ciężkie obrażenia ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu powodującej powstanie ciężkiego kalectwa – trwałego zeszpecenia i zniekształcenia ciała z urazową amputacją podudzia prawego, wieloodłamowym złamaniem uda lewego i innych i przyjmując dodatkowo, że M. K. wykonywał prace, które nie były mu zlecone i o których nie powiadomił kierownika pociągu, na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 37 a kk wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Zasadził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. K. zwrot kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika z wyboru. Ponadto orzekł o kosztach sądowych zasądzając je w części od oskarżonego, a w pozostałym zakresie zwalniając W. F. od obowiązku ich uiszczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Skarżący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że pokrzywdzony wykonywał prace, które nie były mu zlecone i o których nie powiadomił kierownika pociągu, podczas gdy wykonywanie przez M. K. czynności związanych z podłączaniem i odłączaniem złączki pneumatycznej były niezbędnym elementem zleconych przez pokrzywdzonemu prac polegających na wyładowywaniu tłuczni z wagonów kolejowych, a ponadto te czynności były wykonywane za wiedzą i zgodą kierownika pociągu R. S..

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu słów „z tym uzupełnieniem, że przyjmuje, iż M. K. wykonywał prace, które nie były mu zlecone i o których nie powiadomił kierownika pociągu”.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna. Lektura środka odwoławczego prowadzi do wniosku, że skarżący nie dostrzega, albo nie chce dostrzec faktu, iż Sąd Rejonowy dokonując uzupełnienia opisu czynu przypisanego oskarżonemu miał na uwadze okoliczności, które zaistniały bezpośrednio przed wypadkiem i miały na niego istotny wpływ a nie całość prac wykonywanych w dniu 14 lipca 2014 roku. Oczywistym jest przecież fakt, że kierownik pociągu nie zlecił M. K. odpinania złącza pneumatycznego w sytuacji, gdy naraziłoby to pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, a ponadto było zupełnie pozbawione sensu, gdyż praca została zakończona i tzw złączkę / przejściówkę / należało odpiąć na sąsiednim torze. Jasnym jest również to, że M. K. o swoim działaniu, które było niespodziewane i nieracjonalne nie zawiadomił R. S.. Gdyby tak uczynił, nie doszłoby do zdarzenia, gdyż kierownik pociągu nie wydałby polecenia maszyniście, aby ruszać. W istocie nieszczęśliwy wypadek jakiemu uległ M. K. był efektem nagromadzenia szeregu okoliczności, za które współodpowiedzialne było więcej osób. Odpowiedzialność karna oskarżonego W. F. została przesądzona przedmiotowym wyrokiem Sądu Rejonowego. Nie budzi wątpliwości – co słusznie ustalił Sąd I instancji, że do wypadku przyczynił się również sam pokrzywdzony M. K., który wszedł pomiędzy lokomotywę i wagony w sytuacji, gdy praca została zakończona, kierownik pociągu udał się do lokomotywy i było jasne, że cały skład zaraz ruszy. Najprawdopodobniej tego rodzaju zachowanie pokrzywdzonego mogło pozostawać w związku z faktem, że wcześniej M. K. w czasie pracy spożywał alkohol. Osobą przynajmniej pośrednio współodpowiedzialną za wypadek był również kierownik pociągu R. S., który razem z pokrzywdzonym wcześniej, w czasie pracy pił alkohol. Powyższe okoliczności przesądzają, iż Sąd I instancji rozpoznając sprawę nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia prawidłowo ustalając, iż pokrzywdzony przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Uwzględniając powyższe na podstawie art. 437 § 1 pkp Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uwzględniając fakt, że M. K. nie posiada majątku a jego sytuacja materialna w związku z długotrwałym leczeniem niezwykle ciężkich skutków wypadku jest bardzo trudna.